

# Andersowcy z „dwojki” w tajnym obozie szkół Arabów do dywersyjnej walki z Żydami

Sensacyjne wiadomości amerykańskiego dziennikarza o kulisach walk w Palestynie

NOWY JORK (Obsl. wł.). Palestyna do niedawna była krajem, w którym walka toczyła się wyłącznie pomiędzy Żydami a Anglikami. Żydowskie organizacje terrorystyczne, tajemnicze i nieuchwytnie, dobrze wyszkolone i wyposażone, dają się dotkliwie we znaki wojsku brytyjskiemu. Akcja terrorystyczna sięgnęła daleko poza granice Palestyny, doszła nawet do samego Londynu. Anglicy poczułi się poważnie zagrożeni. Żydowskiej akcji terrorystycznej postanowili przeciwstawić się we wszelki możliwy sposób.

Ciekawy szczegół, rzucający nowe światło na działalność oficerów byłej armii Andersa w Palestynie, odkrył korespondent amerykański Erik C. Mourne, donosząc o tajnym obozie przeszkoleniowym dla Arabów palestyńskich, których się zaprawia do walki z Żydami.

Spreżyna wani żydowsko - arabskich — donosi korespondent — są brytyjskie koła wojskowe, które prowadzi tajny oboz przeszkoleniowy dla Arabów w pobliżu Tel-Awiv. Komendantem obozu jest

major armii brytyjskiej. Dowódcami poszczególnych „szkół” są oficerowie Andersa, którzy nie wychcieli do Wielkiej Brytanii. W obecnej chwili szkolą się w obozie ponad 400 Arabów, którzy ćwiczą się w użyciu broni brytyjskiej.

Korespondent twierdzi dalej, że oboz powstał na początku wiosny br. Dowódcą armii brytyjskiej zwrócił się do korpusu oficerskiego polskich sił zbrojnych we Włoszech, proponując poszczególnym

oficerom pozostanie w Palestynie, ofiarowując im jednocześnie miejsce, równe wynagrodzeniu oficerów brytyjskich. Lista kandydatów przekroczyła wkrótce zapotrzebowanie. W obecnej chwili w obozie znajduje się 70 polskich oficerów, a dalszych 115 oczekuje otwarcia dwóch nowych podobnych obozów w Palestynie.

Zgodnie z doniesieniem korespondenta większość oficerów w obozie arabskim rekrutuje się z byłych współpracowników 2 oddziału sztabu, który był przez Anglików traktowany ze szczególnymi względami. Jako fachowcy przygotowują oni Arabów do walki z Żydami. Brytyjczycy pragną za wszelką cenę utrzymać obecny stan wrzenia w Palestynie, aby móc przed komisją ONZ usprawiedliwić swoją obecność w tym kraju. (z.a.)

## 5.150.000 polskich serc bije już na Ziemiach Odzyskanych

Resztki Niemców znikną do połowy października

WARSZAWA. Ministerstwo Ziemi Odzyskanych opublikowało szereg cyfr, które dają pojęcie o wielkich osiągnięciach polskich na administrowanych przez ministerstwo terenach. Oto kilka z tych danych, dotyczących akcji osiedleńczej, repatriacji Niemców oraz akcji siewnej i uwłaszczeniowej.

W dniu 1 stycznia br. mieszkało na Ziemiach Odzyskanych 4.584 tys. Polaków, zaś w dniu 1 czerwca tegoż roku — 4.985 tys. Na około 400.000 Polaków, którzy przybyli na te tereny w ciągu u-

biegłych 5 miesięcy, ogromna większość rekrutowała się z Polski centralnej, zaś pewien procent z reemigracji z Francji i Belgii. Od 1 czerwca do chwili obecnej ludność polska na Ziemiach Odzyskanych wzrosła szacunkowo o ok. 150.000.

Niemców było na tych obszarach 433 tys. według stanu z dn. 1 stycznia br., zaś według stanu z 1 czerwca już tylko 289 tys. Akcja repatriacyjna ludności niemieckiej z Polski zostanie zakończona w połowie października 1947 roku.

Ogółem na Ziemiach Odzyskanych mieszkało 5.028 tysięcy w dniu 1 stycznia br., zaś 5.283 tys. w dniu 1 czerwca br. Widać więc jasno, że intensywna repatriacja Niemców, przeprowadzona w ostatnich miesiącach, nie spowodowała ubytku ludnościowego, a odwrotnie — silny napływ elementu polskiego przekroczył ubytek, spowodowany wyjazdem Niemców.

**Podpalacze  
grasują w lasach  
Niemiec  
zachodnich**

BERLIN. Od pewnego czasu na terenie Niemiec zachodnich zanotowano szereg wypadków groźnych pożarów lasów. Po niedawnym pożarze w Bawarii, który strawił setki kilometrów powierzchni lasów, wybuchł groźny pożar na granicy holendersko-niemieckiej w lesie Reihenswald. Silny wiatr przetrząsnął ogień na składy amunicji i materiałów wojennych, powodując liczne eksplozje.

Na granicy holenderskiej podjęto środki ostrożności, aby nie dopuścić do rozszerzenia się pożaru na terytorium Holandii.

W kołach poinformowanych twierdzą, iż ostatnie pożary na terenie Niemiec są wynikiem akcji sabotażowej elementów wyrotoczych.

MECZ BOKSERSKI  
IKS — Silesia (Rybnik) 9:5  
Szczegóły jutro.



Nasze poclechy doskonale czują się nad morzem i spędzają pracowicie dni przy budowaniu domków z piasku. Dorosli czasami tak samo się bawią.

## Kuzyn gen. Markosa więzień Oświęcimia, polski partyzant

wędzi ryby  
nad Bałtykiem

WARSZAWA (tel. wł.). Kuzyn słynnego dowódcy powstańców greckich gen. Markosa, Dymitr Kalapagos, osiedlił się na wybrzeżu w Nieczkowie, gdzie wędzi ryby. Władza już nie może językiem polskim, a chociaż kalectwo go trochę, może się porozumieć z przyjaciółmi i znajomymi.

Jest on z zawodu prawnikiem. Okupację spędził w Grecji, gdzie brał żywy udział w walce niepo-

dległościowej i chlubnie zapisał się w historii ruchu oporu.

Należał on do wybitnych działaczy demokratycznych. Dziełem Kalapagosa jest wysadzenie w powietrze kilku niemieckich okrętów wojennych, znajdujących się w porcie Pireus. Wraz z kilkoma przyjaciółmi brał on udział w wielkich akcjach sabotażowych, skierowanych przeciwko Niemcom i należał do najwybitniejszych asów greckiej dywersji.

W roku 1944 Kalapagos wpadł w ręce Niemców. Na szczęście nie wiedzieli, kim jest przypadkowo aresztowany w Atenach przechodzień. Greka wywieziono do obozu koncentracyjnego. Po rozmaitych przesłaniach i przygotowaniu znalazł się on w Oświęcimiu. Na specjalne żądanie władz niemieckich przetransportowano go do Warszawy.

W czasie drogi został uwolniony przez polskich partyzantów. Przez 2 miesiące znajdował się w szeregach oddziałów, operujących na terenie Gór Świętokrzyskich. Następnie znalazł się na wybrzeżu, gdzie zaczął pracować jako robotnik portowy. Po pewnym czasie nawiązał kontakt z jednym ze swoich znajomych z Oświęcimia i stał się współinicjatorem i udziałem w akcji uwolnienia rybaków w Nieczkowie.

Obecnie czeka na taką sytuację, kiedy będzie mógł się dostać na teren, opanowany przez powstańców gen. Markosa i wziąć udział w dalszej walce o wolność Grecji. (z. a.)

## Śmierć brata króla szwedzkiego

WARSZAWA. W dniu 17. bm. zmarł w Sztokholmie najmłodszy brat króla Szwecji Eugeniusz, książę Nerycji, w 82-im roku życia. Zmarły był znanym malarzem pejzażystą.

## Sport dolnośląski inicjuje odbudowę Hali Stulecia Już płyną pierwsze składki w łańcuchu prasowym KURIERA ILUSTROWANEGO

Z wielką radością komunikujemy wszystkim naszym Czytelnikom, że propagowana przez nas od kilku miesięcy akcja odbudowy Hali Ludowej przez akcję sportu dolnośląskiego otrzymuje wreszcie realne podstawy.

Po naszym artykule w dniu 12 sierpnia „Ratujmy Halę Ludową”, w którym wskazaliśmy konkretne sposoby zapoczątkowania odbudowy Hali Ludowej i wzywaliśmy inne pisma wrocławskie do podjęcia współpracy z nami tej akcji, w dniu wczorajszym również „Słowo Polskie” rozpoczęło na nasz apel łańcuch prasowy.

Pragnąc jednak aby akcja zbiórki pieniężnej na rzecz odbudowy Hali Ludowej stała się właściwym poziomem REDAKCJA „WROCŁAWSKIEGO KURIERA ILUSTROWANEGO” OFIAROWUJE NA TEN CEL 10 TYS. ZŁ.

wzywając do złożenia takiego samego datku wszystkie inne pisma wrocławskie: „Słowo Polskie”, „Trybuna Dolnośląska” i „Dolnośląski Biuletyn Gospodarczy” oraz wszystkie dolnośląskie kluby sportowe.

Jednocześnie redaktor naczelny „Wrocł. Kuriera Ilustrowanego” mgr Winnicki składa na ten sam cel 3 tys. zł., wzywając do złożenia podobnych datków redaktorów naczelnych pism wrocławskich: red. red. Witka, Galińskiego i Wieczorkówna, a redaktor działu sportowego „Kuriera” M. Drajgor składając 1.000 zł. wzywając wszystkich dziennikarzy dolnośląskich, a przede wszystkim redaktorów działów sportowych: Janickiego i Frzyńskiego.

Niewątpliwie, że rozpoczęta w ten sposób zgodna akcja będzie poparta przez całe społeczeństwo dolnośląskie i przyniesie pożądane wyniki.

Apelujemy do wszystkich pism dolnośląskich o przedrukowanie łańcucha prasowego, a do mieszkańców Dolnego Śląska wszystkich instytucji i stowarzyszeń o najsilniejsze poparcie go.

W najbliższych numerach podamy numer konta PKO, na które będzie można składać ofiary oraz termin zebrania organizacyjnego Komitetu Sportowego Odbudowy Hali Ludowej. Jeśli sportowcy dolnośląscy zapoczątkują i wydatnie wspomogą Halę Ludową nikt nie będzie mógł zabronić im prawa wstępu do niej i urządzania w niej imprez sportowych.

WU mówi PPS

W artykule pt. „Nie małe zaręki, lecz wielkie sprawy” (Robotnik z 15 bm.) sekretarz CKW Jów. Reczek analizuje postępy współpracy między naszą Partią a Polską Partią Robotniczą od ostatnich uchwał Rady Naczelnej PPS. Praktyka współpracy narad aktywnych obu Partii, która rozpoznała się w całym kraju, daje bardzo korzystne wyniki.

„Wspólne posiedzenia — pisał Reczek — mają na celu dalsze zacieśnianie współpracy, rozszerzenie wzajemnego zrozumienia i przyjaźni. Praktycznym ich zadaniem jest poprawianie ich jednolitości na codzień. Na zebraniach tych podkreślamy i uwypuklamy wszystko to, co nas łączy. ...Możemy też obiektywnie i taktownie mówić o brakach w realizacji jednolitego frontu, podając równocześnie sposoby naprawy. Wzajemna krytyka, jeżeli tylko płynie z życzliwości i z chęci poprawy — jest twórczą i potrzebną”.

Tylko w takiej atmosferze możemy zwalczać ataki sił podziemnych, które pod postacią tzw. „nastrójów WRN-owskich” usiłują rozorać coraz silnie związującą się szereg naszej Partii. Wzmocniona fala mordów terrorystycznych, po pełnianych na działkach naszej Partii jest dostatecznym tego dowodem.

Tow. Reczek kończy swój artykuł następującym apelem: „O tę czystą, braterską atmosferę, ułatwiającą prawdziwe zbliżenie i właściwe funkcjonowanie jednolitego frontu na codzień, najlepiej i najsukuteczniej będziemy walczili, propagując na szerokim i daleko sięgającym froncie uchwały naszej ostatniej Rady Naczelnej”.

## Funt szterling zachwiany Zamiast odpoczywać w niedzielę 15 ministrów radziło

LONDYN. W niedzielę, odbyło się trzygodzinne nadzwyczajne posiedzenie gabinetu brytyjskiego, poświęcone sprawom gospodarczym, z udziałem 15 ministrów. Niektórzy ministrowie przerwali urlopy, niektórzy przyjechali sa-

## Votum zaufania z zastrzeżeniami otrzymał premier Ramadier na kongresie partii socjalistycznej

PARYŻ. W poniedziałek rano zakończył się w Lyonie kongres francuskiej partii socjalistycznej.

W głosowaniu niedzielnym, żądane ze zgłoszonych pięciu rezolucji, określających stosunek poszczególnych grup partii socjalistycznej do rządu i zawierających zalecenia na przyszłość, nie zyskała bezwzględnej większości. Wobec tego w późnych godzinach nocnych odbywało się powtórne głosowanie nad dwiema rezolucjami, które uzyskały poprzednio największą ilość głosów, a miano-

molotem, by móc wziąć udział w tej naradzie. Zdaniem prasy londyńskiej na posiedzeniu rozpatrywano dwa zagadnienia: 1) pokrycia niedoboru żywności, spowodowanego zmniejszeniem się zakupów w USA, przez zakup jej na rynkach niedolarowych, oraz 2) dodatkowych instrukcji dla delegacji brytyjskiej, która wyjechała do Waszyngtonu celem przeprowadzenia rozmów w sprawie złagodzenia warunków pożyczki amerykańskiej z roku 1945. Dodatkowe instrukcje ma zawieźć do Waszyngtonu dyrektor Banku Angielskiego Cobbold. Instrukcje te nie zostały opublikowane.

Rozpatrywane są raczej dwie inne możliwości wyjścia z impasu: 1) utrzymania konwencji w do tymczasowych rozmiarach i obniżenia kursu funta szterlinga, oraz 2) utrzymania kursu funta na dotychczasowym poziomie i ograniczenia konwencji.

wicie nad rezolucją grupy Jacquerta, udzielającą bez zastrzeżeń votum zaufania rządowi Ramadier, oraz rezolucją sekretarza generalnego partii Guy Molleta.

Rezolucja Molleta przyjęta została bezwzględna większością 2.446 głosów. Rezolucja Jacquerta uzyskała 2.002 głosy.

Rezolucja Molleta, aprobując w zasadzie współpracę socjalistów z partiami mieszczańskimi, domaga się jednocześnie istotnych zmian w polityce rządu, m. in. zwiększenia ingerencji państwa w dziedzinie gospodarczej, bardziej liberalnej polityki w koloniach, natychmiastowego zaprzestania działań wojennych w Indochinach, zmniejszenia kredytów na cele wojenne oraz zwiększenia dyscypliny w szeregach partii socjalistycznej.

Ponadto rezolucja Molleta wysuwa żądanie ustąpienia socjalistycznych ministrów z rządu w wypadku, gdyby pozostali ministrowie nie poparli nowej polityki partii socjalistycznej.

## Unia celna warunkiem realizacji planu Marshalla

NOWY JORK. Korespondent „New York Times” donosi z Genewy, powołując się na informację z wiarygodnych źródeł, że Stany Zjednoczone dały do zrozumienia uczestnikom międzynarodowej konferencji do spraw handlu, iż jednym z zasadniczych warunków udzielenia pomocy Europejce w ramach planu Marshalla jest opracowanie projektu unii celnej państw europejskich.

### KUPON ZASTĘPCZY

za wszystkie inne brakujące kupony

Zdanie dnia dzisiejszego brzmi:

Moje nazwisko i adres:



## Mrożone sandacze będziemy eksportowali

GDYNIA. Rozpoczęty wywozem lososia do Anglii eksport ryb zaczyna się rozszerzać. Centrala Rybna rozpoczęła eksport sandacza, w którego obfitują wody jezior warmińsko-mazurskich i Szwajcarii kaszubskiej. Do końca br. ma być wyeksportowane 600 ton sandacza. Ponadto została zawarta umowa z Węgrami na eksport dorsza. Obecnie prowadzone są rozmowy z Czechami.

W Centrali Rybnej poczyniono przygotowania do zamrożenia sandacza w ilości 600 ton.

## Potworny cyklon szaleje w Meksyku od dwóch dni

MEKSYK. Nad zatoką meksykańską szaleje od dwóch dni straszny cyklon. W Port Tampico wszystkie dachy są pozrywane, a miasto odcięte od świata na skutek uszkodzeń dróg komunikacyjnych i połączeń telefonicznych. Wiele rodzin jest bez dachów nad głową. Całe dzielnice miasta są pod wodą.

Huragan zniszczył m. in. najbogatsze w okolicy plantacje bananów.

## Wspólne wojsko ma uśmierzyć walki w Pendżabie

LONDYN (Obsł. wł.). Walki w Pendżabie nie ustają. Ofiarą krwi wchodzą Hindusi, muzułmanami a Sikami pada codziennie kilkadziesiąt osób, niekiedy kilkadziesiąt. Przyczyną tego jest nieustająca jeszcze przyszłość tej prowincji. Wiadomo tylko, że część będzie należała do Hindustanu, a część do Pakistanu, ale dotychczas nie oznaczono jeszcze, jak będzie przebiegała granica.

W tej sytuacji rządy obu nowopowstałych państw postanowiły wystąpić do wspólnej armii wojskowej do Pendżabu, które będą pozostały pod wspólnym dowództwem. Oddziały te mają utrzymać porządek do czasu ustalenia granicy.

## Powódź zalewa stolicę Cejlonu

LONDYN. Wyspa Cejlon dotknęła groźna klęska powodzi. Część wyspy odcięta od świata zewnętrznego, posiada zapasy żywności wystarczające zaledwie na 14 dni. Powódź zagraża również stolicy Cejlonu Colombo skąd ewakuowano już około 20 tysięcy mieszkańców.

## Nieznani teroryści wciąż grożą Anglikom w Wiedniu

WIEDEŃ. Administracja hotelu Sachera w Wiedniu została dwukrotnie w ciągu ostatnich trzech dni ostrzeżona przez nieznanego mężczyznę, mówiącego akcentem cudzoziemskim, o planowanym na hotel zamachu bombowym.

Hotel Sachera zamieszkały jest przeważnie przez oficerów brytyjskich. Władze brytyjskie i austriackie zastosowały środki ostrożności, aby zapobiec zamachowi.

## Zajaśniał sztuką przemija talentem i dobrocią szlachetną...

### Druh dzień festiwalu w Dusznikach-Zdroju

DUSZNIKI ZDRÓJ. W drugim dniu festiwalu chopinowskiego w Dusznikach-Zdroju odbyła się w parku zdrojowym przy udziale przedstawicieli rządu, świata muzycznego oraz licznie zebranych gości uroczystość odsłonięcia tablicy na pomniku Fryderyka Chopina, postawionym w roku 1897 przez warszawianina Wiktora Nagmusa.

Uroczystość zagrał dyrektor uzdrowisk dolnośląskich Lega, po czym wicemarszałek sejmiku Szwabę dokonał odsłonięcia tablicy pamiątkowej na pomniku Chopina. Na brzozy tablicy, ufundowanej przez Instytut Fryderyka Chopina, wyryte zostały po łacinie te same słowa, jakie wyryte były w roku 1897 w kamieniu, a które Niemcy w roku 1926 usunęli. Fry-

Vittorio Mussolini

# Spotkanie na Brennerze

## Hitler w sposób niezwykle brutalny skłonił swego „przyjaciela” do przystąpienia do wojny

Podajemy dalszy fragment pamiętników syna Mussoliniego, rzucający światło na kulisy współpracy ości. W tym oświetleniu wygląda ona, że była ona montowana terrorem ze strony Hitlera.

Przez całą zimę 1939 roku i aż do lutego 1940 roku ojciec mój przypuszczał, że Francja zaatakuję wzdłuż frontu Renu. Przez pośrednictwo ambasadora włoskiego w Berlinie, Dino Alfieri przelał długi raport pod adresem kancelarii Rzeszy.

Pismo kończyło się słowami: „Na razie Francja jest jeszcze silna. Musimy czekać na czas. Włochy nie będą mogły przystąpić do wojny przed końcem lata 1941 roku.

Znacznie później dopiero poznałem treść własnoręcznej odpowiedzi Hitlera na notę skierowaną przez Benito Mussoliniego i o której wyżej wspominałem. Odpowiedź tę wyraził w niezbyt serdecznej formie.

Wówczas właśnie miało miejsce demarche ambasadora niemieckiego w Rzymie, który zażądał osobistego widzenia z Mussolinim (a nie z hr. Ciano) i tak mu oświadczył: „Fuehrer pragnąłby bardzo spotkać się z Panem w najbliższych dniach na Brennerze. Czy zechciałby Pan podać dokładną datę?” Ojciec odpowiedział: „Pojutrze, o ile to dogadza”. W ten sposób ustalono tajne spotkanie Hitler — Mussolini.

Mussolini przybył na spotkanie w towarzystwie Ciano, Grazianiego, oraz moim. Umówiono się na godz. 2.45 popoł. Byliśmy idealnie punktualni. Benito Mussolini pierwszy wyskoczył z wagonu i poszedł na spotkanie niemieckiego szefa protokołu, von Krieslera. Zapytał go, o której godzinie Fuehrer ma nadjechać.

— „Nie mogę Panu powiedzieć, Duce!” — odparł Kriesler jak najpoważniejszym tonem.

O trzeciej nikogo. O czwartej, piątej, szóstej — ciągle nikogo. Znie-

## Arrasy wróca na Wawel razem ze Szczerbcem Chrobrego wbrew intrygom „nieprzejednanych”

WARSZAWA (tel. wł.). Przed kilku miesiącami polska opinia publiczna zaalarmowana została wiadomością, że rząd kanadyjski odmawia pomocy w odzyskaniu cennych skarbow kultury polskiej, przechowywanych na terenie Kanady.

Chodziło mianowicie o Szczerbiec Chrobrego, arras, najcenniejsze zabytki piśmiennictwa polskiego tzw. „Kazania Świętokrzyskie”, rękopisy Chopina, historyczne buławy hełmańskie oraz wiele pamiątek historycznych. Skarby te wywieziono w roku 1939 z Wawelu do Rumunii a następnie do Francji, wreszcie, gdy groziło zajęcie Francji przez Niemców, polskie dzieła sztuki znalazły się w Kanadzie, gdzie ukryto je w skarbu Banku Kanadyjskiego i w klasztorze św. Anny pod Quebec i w kościele Przenajświętszej Krwi Jezusa w Ottawie.

Po długich staraniach rządu polskiego skrzynia, zawierająca między innymi Szczerbiec Chrobrego, została wydana poselstwu polskiemu w Kanadzie.

Natomiast rząd kanadyjski odmówił dodatkowej pomocy przy odzyskaniu pozostałych skarbow kultury polskiej, twierdząc, że zostały one zdeponowane

przez osoby prywatne w klasztorach i że tylko za zgodą tych osób kardynał Villeneuve zgodził się na wydanie ich legalnym władzom polskim. Osoby, które zdeponowały skarby polskie, były związane ściśle z emigracją londyńską i odmawiały wyrażenia zgody na wydanie ich władzom polskim.

Obecne starania rządu polskiego zostały uwięzione powodzeniem i prawdopodobnie już w najbliższym czasie skarby kultury polskiej znowu znajdą się na Wawelu.

Obecne starania rządu polskiego zostały uwięzione powodzeniem i prawdopodobnie już w najbliższym czasie skarby kultury polskiej znowu znajdą się na Wawelu.

## Wydobyto zwłoki 107 górników

LONDYN. Z zasypanego szybu kopalni podziemnej „William” w Whitehaven, wydobyto dotychczas zwłoki 107 górników brytyjskich. Nie ma prawie żadnej nadziei, aby reszta pozostawała jeszcze żywa.

cierpliwym, ojciec mój zaczął myśleć i mimo ostrego mrozu, spacerować tam i z powrotem po peronie dworcowym.

Wreszcie o godzinie 10-ej wieczorem pociąg Fuehrera nadjechał. Bez słowa usprawiedliwienia — Hitler powiedział do ojca: „Przybywam z mojej Głównej Kwatery. Zaczynamy rozmowę, jeżeli Pan pozwoli”.

Benito bardzo dotknięty, odrzekł: „Dziś wieczorem jestem zmęczony, lepiej odłożyć naszą rozmowę do jutra”. Hitler ostro odrzekł: „Jutro — nie. Albo dzisiaj, albo wcale. Nie mamy czasu do stracenia. Nie możemy pozwolić sobie na ten luksus”.

Wobec takiego tonu Mussolini musiał ustąpić.

Duce, Hitler, Ciano i Ribbentrop, zamknęli się w wagonie Fuehrera. Kwadrans po północy ojciec wezwał mnie i polecił połączyć się via Rzym

## Poufna narada „małego gabinetu” o kryzysie

LONDYN (Obsł. wł.). Premier Attlee zawiązał telefonicznie na poufną naradę przybywających na urlopie wycopanych ministrów Crippsa, Streatchy, Bevina i Daltona.

Na Downing Street odbyło się już poufne posiedzenie tzw. „małego gabinetu”. Nie wydano w tej sprawie żadnego komunikatu, nie ulega jednak wątpliwości, że narady dotyczyły sytuacji gospodarczej Wielkiej Brytanii.

Przez osoby prywatne w klasztorach i że tylko za zgodą tych osób kardynał Villeneuve zgodził się na wydanie ich legalnym władzom polskim. Osoby, które zdeponowały skarby polskie, były związane ściśle z emigracją londyńską i odmawiały wyrażenia zgody na wydanie ich władzom polskim.

Obecne starania rządu polskiego zostały uwięzione powodzeniem i prawdopodobnie już w najbliższym czasie skarby kultury polskiej znowu znajdą się na Wawelu.

Obecne starania rządu polskiego zostały uwięzione powodzeniem i prawdopodobnie już w najbliższym czasie skarby kultury polskiej znowu znajdą się na Wawelu.

## Jak zarobić trzy miliardy

po skreśleniu 1 miliarda długu?

### Oto metody polityki amerykańskiej

RZYM. Włoska agencja „Ansa” opublikowała szczegóły zawartego w dniu 14 sierpnia układu, pomiędzy Włochami a Stanami Zjednoczonymi.

Szczegóły układu skłoniły prasę amerykańską, oraz część włoską do szerokiej akcji propagandowej, wychwalającej znaczenie amerykańskiej pomocy, która ma się m. in. wyrażać w skreśleniu zobowiązań włoskich wysokości około 1 miliarda dolarów.

Jednakowoż, jak podkreśla dziennik „Avanti”, wydatki włoskie na utrzymanie armii amerykańskiej

## Kto zna esesmana Ernesta Satlera?

Władze angielskie, brytyjskiej strefy okupacyjnej wydały władzom polskim SS-mana Ernesta Satlera, który w okresie okupacji niemieckiej, jako członek NSDAP w stopniu Unterscharführera, pełnił służbę w obozie w Pustkowie koło Dębicy. W związku z tym referat śledczy Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Mielcu, prosi wszystkich zainteresowanych o złożenie zeznań.

z Balbo, który w tym czasie znajdował się w Libii. Kiedy to wykonałem, wróciłem do wagonu. Wówczas niechcący usłyszałem te słowa: „Jest Pan moim sojusznikiem Duce. Ale sojusznikiem również części. Jako Fuehrer narodu niemieckiego muszę Panu powiedzieć te słowa, może twarde, ale prawdziwe. Jesteśmy my Niemcy 50 razy silniejsi od Was. Ale uważaliśmy zawsze Włochy faszystowskie za kraj przyjacielski. — Obecnie macie do wyboru albo niebranie udziału w wojnie, albo wojnę. Po upływie tego czasu nie będę mógł uważać Pana nadal za towarzysza walki i w takim wypadku zmuszony będę zastosować środki, które nie będą bynajmniej przyjazne”.

Benito Mussolini odpowiedział w uniesieniu: „Ale czy mógłby Pan w takim razie przysłać nam w ciągu tych 30 dni 25 dywizji, 2000 samolotów i 3000 tanków?” — Padła sucha odpowiedź Hitlera: „Na razie proszę nie liczyć ani na jedną strzelbę. Duce, bardzo jeszcze przyjaźnie przypominam Panu, że daję Panu miesiąc na powzięcie decyzji”.

„Po tych brutalnych słowach obaj wodzowie rozstali się i Mussolini w towarzystwie Ciano i moim wyszedł do swojego wagonu. Benito pisał się z wściekłości i przypuszczam, że tego dnia Anglicy i Francuzi mogli byli go przygrysnąć, gdyby... byli au courant sytuacji...”

Potem przyszła decydująca nota

## Pół miliona pozbawiono głosu na Węgrzech

BUDAPESZT. Premier węgierski Lajos Dinnyss, przemawiając na wiecu przedwyborczym partii drobnych rolników, podkreślił konieczność zachowania po wyborach obecnej koalicji rządowej.

Premier zaznaczył, że w wyborach weźmie udział blisko 5.294 tysięcy obywateli węgierskich, tj. przeszło 129 tysięcy więcej niż w wyborach w roku 1945. Prawa głosu pozbawiono 467 tysięcy osób, w tym 170 tysięcy Niemców. Cyfra ta ulegnie niewątpliwie zmniejszeniu po rozpatrzeniu odwołań.

Premier polemizował z twierdzeniami części prasy zachodnio-europejskiej, iż wybory na Węgrzech będą monopartyjne, podkreślając, iż biorą w nich udział również partie nie należące do bloku rządowego.

### Oto metody polityki amerykańskiej

Jedną z klauzul układu domaga się od rządu włoskiego odszkodowań za straty, poniesione przez obywateli amerykańskich w ich majątku na terytorium Włoch w wyniku wojny. Klauzula ta odnosi się w pierwszym rzędzie do interesów amerykańskich kompanii naftowych.

## Niestrudzona walka o pokój jest głównym zadaniem

### młodzieży całego świata

PRAGA. Z okazji zamknięcia festiwalu młodzieżowego, ogłoszone zostało orędzie Międzynarodowej Federacji Młodzieży Demokratycznej do uczestników festiwalu, reprezentujących 71 krajów, precyzujące zadania i cele Federacji oraz wzywające młodzież całego świata do walki o realizację tych celów.

Zadaniem Federacji — głosi orędzie — jest niestrudzona walka o pokój i postęp, ochrona interesów młodego pokolenia, w szcze-

niemiecka. Ten rodzaj ultimatum, zaopatrzony numerem 6543 A. D. wyszedł z kancelarii Rzeszy i był podpisany przez Hitlera. Oto jego brzmienie: „Mam dowody Duce, na to, że sabotuje Pan przyjaźń włosko-niemiecką. Dowiedziałem się z wielkim zdziwieniem, że zamierza Pan zdradzić naszą sprawę. Zapewniam Pana, że nie mógłbym ani na sekundę dopuścić do tego rodzaju ewentualności. Podpisano Hitler”.

Po tej nocy Hitlera ojciec mój, widząc, że nie pozostaje mu nic innego, jak być przymusowym partnerem Niemiec, zdecydował się odpowiedzieć Berlinowi w ten sposób: „Czy możecie poczekać do wiosny?”. Odpowiedź nadeszła natychmiast. Zredagował ją Ribbentrop: „Byłoby wskazane, aby Włochy przystąpiły do wojny między 10 a 20 czerwca 1940 r.”.

Ostatecznie ustalono datę 11 czerwca. W ten sposób rozpoczęła się akcja, która okazała się dla mojego kraju katastrofalną. Ale ojciec mój wierzył mocno w zwycięstwo naszej oręża.

## Jednak twerzą uzbrojone oddziały niemieckie

WIESBADEN. Amerykańskie władze wojskowe sformowały niemieckie oddziały wartownicze, które spełniać będą funkcje dotąd wykonywane przez Polaków.

Głównie chodzi tu o palowniarnie magazynów. Niemcy ci otrzymają broń amerykańską. Władze amerykańskie zastrzegają, że tworzone oddziały nie mają charakteru jednostek wojskowych, ale wyłącznie policyjnych.

## 7 polskich jachtów z wizytą w Szwecji

GDYNIA. W dniu 17 bm. siedem polskich jachtów opuściło port gdański, udając się z oficjalną wizytą do klubów żeglarskich Szwecji. Są to jachty: „Generał Żaruski”, „Swantewid”, „Żurand Drugi”, „Orion”, „Swarożyc”, „Szkwał”, „Sztorm”.

Na pokładzie jachtów znajdują się kandydaci na sterników jachtowej żeglugi morskiej, członkowie wszystkich jachtklubów na wybrzeżu. Rejs trwać będzie 14 dni.

Jak podkreśla dziennik „Globo”, towarzystwa naftowe USA zamierzają zużyć uzyskane w ten sposób fundusze na zakup dalszych włoskich terenów i rafinerii naftowych.

## Aresztowanie 10.000 demokratów

ma przekreślić porozumienie moskiewskie w sprawie południowej Korei

MOSKWA. „Izwestia” w numerze niedzielnym omawia sytuację w Korei południowej, znajdu-

gólności młodzieży krajów kolonialnych i zależnych, zwalczanie podległości wojennych, oraz walka z siłami reakcji i pozostałościami faszystów. Federacja dąży wreszcie wszelkimi sposobami, którymi dysponuje, do pogłębienia przyjaźni, współpracy i jednoci między krajami demokratycznymi.

Orędzie wyraża przekonanie, iż młodzież, zjednoczona w Federacji, gotowa będzie walczyć o realizację tych zadań.

Orędzie wzywa młodzież, by 10 listopada — w rocznicę powstania Federacji — obchodziła międzynarodowy dzień młodzieży.



## Niezakończony kryzys

Wiele obiecywano sobie, w samej Francji i poza jej granicami, po lyońskim kongresie francuskiej partii socjalistycznej. Chodziło o rozstrzygnięcie zasadniczego dla partii pytania na lewo czy na prawo.

Na odpowiedź czekano we Francji już od zeszłego roku, a zwłaszcza od majowych obrad rady na czele SFIO po ustąpieniu z rządu posłów komunistycznych. Wtedy to większość 400 głosów wypowiedziała się za utrzymaniem rządu bez komunistów, podobnie było w czasie obrad lipcowych, gdy Ramadier uzyskał votum zaufania.

Jasne jednak stało się, że dalsze balansowanie i brak współpracy partii robotniczych powoduje dla Francji coraz to nowe trudności, zarówno w gospodarce jak i polityce zagranicznej, a wewnątrz przede wszystkim sprzyja wzrostowi wpływów faszystowskich zwolenników de Gaulle'a.

Niestety wczorajsze głosowanie nie przyniosło znowu rozstrzygnięcia. Większość wypowiedziała się za premierem Ramadirem, który szczególnie w ostatnim czasie oddał się od partii komunistycznej, sterując ruchem socjalistycznym w kierunku mieszczańskiego centrum.

Wniosek Molleta określony został jako wniosek centrowo-lewicowy. Opowiada się on za polityką partii w rządzie, jeżeli to jest możliwe, a w opozycji, jeżeli znajdzie konieczność. Popierając rząd, grupa ta wysuwa jednak poważne zastrzeżenia, zwłaszcza jeżeli chodzi o politykę zagraniczną i wewnętrzną oraz zagadnienia kolonialne. Jest to zarazem wniosek o bardzo słabym akcencie jednolitości frontowej.

Tak więc kryzys francuskiej partii socjalistycznej nie został zakończony. Patrząc ogólnie, można stwierdzić pewne przesunięcie na lewo, jest ono jednak zbyt małe, aby w efekcie dało pozytywne rezultaty. Jednostka francuskiego świata robotniczego jest w dalszym ciągu zagrożona zarówno własnym niezdyscyplinowaniem francuskich socjalistów, jak i wzrastającymi w tej atmosferze wpływami prawicy, popieranej przez zamorskie dolary.

I dlatego Francja przeżyje jeszcze niejedną ciężką chwilę. (Jod)

## Delegacja Gdańska wiezie

Prezydentowi RP  
obywatelstwo  
honorowe

GDANSK. Z Gdańska do Warszawy wyjechała delegacja, która wręczy Prezydentowi RP Bierutowi dyplom obywatelstwa honorowego miasta Gdańska.

Dyplom wykonany jest przez artystę gdańskiego na pergaminie i zaopatrzony woskowym odciśnięciem najstarszej gdańskiej pieczęci. Piękny artystyczny futeł z emblematami państwowymi na przechowanie dyplomu wykonała firma krakowska.

iacę się pod administracją władz amerykańskich, oraz przyczyną, dla których mieszana komisja radziecko-amerykańska nie doszła dotychczas do porozumienia w sprawie sformowania tymczasowego rządu koreańskiego.

Zdaniem dziennika sytuacja w Korei południowej pozostawia wiele do życzenia. Władze amerykańskie przeciwstawiają się żądaniom partii demokratycznych przeprowadzenia w Korei południowej reform społecznych, które zostały już zrealizowane w Korei północnej, znajdującej się pod administracją ZSRR. Ostatnio aresztowały one około 10 tysięcy działaczy demokratycznych Korei południowej i zabroniły wszelkich wieców i demonstracji ludowych.

## 568 wypadków paraliżu dziecięcego w ciągu tygodnia

LONDYN. W ciągu ostatniego tygodnia zanotowano w Wielkiej Brytanii 568 wypadków paraliżu dziecięcego. W poprzednim tygodniu cyfry te wynosiły 468 i 302.



## SPORT

Porażka Burzy  
w Nowej Soli

Eliminacyjne zawody o wejście do klasy A jakie się odbyły w Nowej Soli pomiędzy Odrą a Burzą, zakończyły się sensacyjną porażką drużyny wrocławskiej 3:4 (0:3).

U zwycięzców doskonale grał Matejko, Kotowicz, Kowalski i Ratajczak.

Sędzia z Wrocławia obiektywny i energiczny.

O puchar  
Ziem Odzyskanych  
Gdańsk - Wrocław  
3:1 (1:1)

Rozegrany w Gdańsku mecz o puchar Ziem Odzyskanych pomiędzy reprezentantami Gdańska i Dolnego Śląska, zakończył się po zaciętej grze zwycięstwem Gdańska 3:1 (1:1). Jedyne bramki dla dołnoślązaków zdobył Żabicki.

Drużyna dołnośląska grała w składzie: Andrzejewski — (Filip) — Mróz, Duchnicki — Anioł, Stoly, (Sierżega), Ziłka — Sierżega, (Krochmal), Borek, Żabicki, Kijowski, Zmlerzchoł.

## Heliasz w kraju

Zygmunt Heliasz — były rekordzista Polski w rzucie kulą i olimpijczyk z Los Angeles powrócił w tych dniach do kraju i udał się do Poznania.

5 nokautów na meczu  
Zapłon-Texten 14:2

W Jeleniej Górze odbył się mecz bokserski pomiędzy czeską drużyną Texten a miejscowym Zapłonem.

Goście okazali się b. słabym zespołem i ulegli „Zapłonowi” w stosunku 14:2.

Wyniki walk były następujące:

Musza. Pluskuta wygrał walkowerem wobec braku przeciwnika.

Kogucia. Gabel z nokautował w drugiej rundzie Skolara.

Piórkowa. Miś pokonał wysoko na punkty Klenka, który pod koniec walki był groggy.

## Igrzyska sportowe spółdzielców

## Sukces pływaków wrocławskich

W dniu 16 bm. rozpoczęły się w Łodzi igrzyska sportowe spółdzielców całej Polski. W turnieju piłkarskim padły następujące wyniki:

„Tęcza” (Kielce) — Reprezentacja „Społem” 4:1 (3:1). „Tęcza” miała zdecydowaną przewagę. Bramki zdobyli Zbroja — 2, Rutkowski i Florczyk — po 1-nej. Walki drużyn spółdzielczych dały następujące wyniki: Gdańsk — Wrocław 3:1, Warszawa — Chojnice 3:2, Kraków — Olsztyn 6:0, Łódź — Katowice 3:2, Lublin — Zakopane 5:0.

W zawodach pływackich prze-

Promień  
ma własny stadion

Znany na terenie Dolnego Śląska Klub Sportowy „Promień” obchodził w tych dniach swoje święto, w którego ramach odbyło się otwarcie własnego stadionu w Żarach, oraz liczne imprezy sportowe z udziałem drużyn i zawodników zamiejscowych.

Sekcja piłki nożnej, która liczy największą liczbę członków, wstąpiła szeroko imię Klubu, który dziś zalicza się do czołowych zespołów Dolnośląskiej A-klasy.

ważali zdecydowanie zawodnicy wrocławscy.

400 m st. dow. mężczyzn: 1. Ziółkowski (Wrocław) 6:08,2 min. 200 m st. klas.: 1. Haluch (Wrocław) 3:35,4. 200 m st. dow.: 1. Oleniarz (Wrocław) 2:56,2. Szafeła 3x100 m st. zmien.: 1. Wrocław 4:08,7, 2. Kraków. Szafeła 5x50 m: 1. Wrocław 2:51,3, 2. Kraków. 100 m st. klas.: 1. Fijałkowski (W-wa) 1:29.

W konkurencji kobiet 200 m st. klas.: 1. Fijałkowska 4:00,6. 100 m st. grzb.: Fijałkowska (Wrocław) 2:27. 100 m st. klas.: Magierówna (Katowice) 1:59,9. 100 m st. dow.: Fijałkowska (Wrocław) 1:44,2. Szafeła 3x100 m st. zmien.: 1. Wrocław 6:35,5.

Wyniki lekkoatletyczne przedstawiają się następująco: 200 m kobiety: wygrała Wajkowska (Łódź) 30,6, skok wzwyż: Tka-

Kto chce zostać  
sędzią bokserskim?

Kurs dla sędziów bokserskich WOBZ odbędzie się w czasie od dnia 1. 9. 1947 do dnia 15. 9. 1947 roku. Zgłoszenia pisemne z życiorysem przyjmują WOBZ we Wrocławiu, ul. Wrocławczyk nr 38 m. 8 do dnia 21. 8. 1947 r.



Zawodnik wrocławski Janik

czyk (W-wa) 128 cm, kula: Lapias 9,73 m, rzut dyskiem: Batiukówna (Wrocław) 29,34 m, skok w dal: Zórawska (Krosno n/Odrą) 4,20 m.

Konkurencje mężczyzn: bieg 400 m: Oberbek 55,6 sek., bieg 5 km: Grocholski (Krosno n/Odrą) 17:37,6 min., skok w dal: Piłarski (W-wa) 6,19 m, rzut dyskiem: Słowik (Kraków) 37,61 m, rzut oszczepem: Abramski (Olsztyn) 50,52 m.

3 zwycięstwa  
Elektrowni

RKS „Elektrownia” — RKS „Tramwajarz” 5:0 (1:0). Bramki zdobyli Treja 3, Stęplewski 2. RKS „Elektrownia” II — ZKS II 6:1 (3:0). Bramki zdobyli: Paul 2, Słabolepszy 2, Dobrowolski 2. RKS „Elektrownia” — RKS „Stocznia” 13:2 (6:1). Bramki zdobyli: Marszałek 3, Stęplewski 3, Treja 3, Wójtowicz 2, Pietruszka 1, Stieber 1.

## Odpowiedzi Redakcji

Piłkarze dołnośląscy na obozie PZPN — Dziękujemy za przesłane pozdrowienia.

KS OM TUR — Oleśnica. Zdjęcie do reprodukcji się nie nadaje.

W piłce nożnej  
SK Texten-Zapłon 5:2

JELENIA GÓRA. Na stadionie sportowym OM TUR-u rozegrane zostały w niedzielę towarzyskie zawody w piłce nożnej pomiędzy czeską drużyną SK „Texten” z Trutnowa i jeleniogórskim „Zapłonem”. Zasłużone zwycięstwo odnieśli goście, którzy zwyciężyli gospodarzy w stosunku 5:2 (2:1). Gra stała na słabym poziomie i nie była ciekawa. Czesi przeważali i lepiej strzelali. W naszej drużynie atak gubił się pod bramką, obrona była słaba.

Drużyny wystąpiły w następujących składach, Texten: Najman, — Kejzler, Czerwenka — Horak, Karb, Walaszek — Dyntera, Pomachacz, Fiedler, Waszkowicz i Sochacz.

Zapłon: Potorejko — Ziembora II, Głuszek — Koba II, Mamoń II, Chrzan — Musiol, Ziembora I, Koba I, Ochocki i Kowalski.

Bramki strzelił dla zwycięzców: Waszkowicz (2), Pomachacz (2) i Sochacz (1), dla pokonanych: Koba I i Musiał.

NOWY  
Konkurs Piłkarski

KTO WSKAŻE  
ZWYCIĘZCÓW

w meczach o wejście do Klasy Państwowej

Każda trafna odpowiedź otrzymuje nagrodę 1000 zł

## KUPON KONKURSOWY

ROZGRYWKI w dniu 24 sierpnia, 1947 r.

Wisła — Ognisko . . . . .  
KKS — Polonia Byt. . . . .  
Motor — Polonia W-wa. . . . .  
Skra — Polonia Św. . . . .  
ZZK — Cracovia . . . . .  
Grochów — RKS . . . . .  
Pomorzanin — AKS . . . . .  
Gedania — Rymer . . . . .  
Orzeł — Radom . . . . .  
WMKS — Warta . . . . .  
Czuwaj — KKS . . . . .  
Lublinianka — Tęcza . . . . .  
PKS — Garbarnia . . . . .  
Nazwisko . . . . .  
Adres . . . . .

W miejsce kropek należy wpisać typowanego zwycięzcę, poza tym należy podać stosunek bramek tylko w spotkaniu Skra — Polonia Św. Należy podać wynik ogólny tego spotkania i do przerwy. W pozostałych rozgrywkach stosunek bramek nie obowiązuje. W wypadku przewidywania wyniku nierozstrzygniętego należy wpisać — remis. Za każde trafne rozwiązanie redakcja „Wrocławskiego Kuriera Ilustrowanego” wypłaca 1000 zł. Każdy Czytelnik może nadesłać dowolną ilość kuponów. Odpowiedzi należy kierować pod adresem redakcji „Kuriera”, Wrocław, ul. Wierzbowa 30, do dnia 23 bm. włącznie.

Piłka nożna  
w Legnicy

Rozegrane zawody piłkarskie jako przedmecz pomiędzy WKS Szk. Ofic. II (Legnica) a KKS „Piaś” II (Legnica) zakończył się porażką KKS „Piaś” II (Legnica) w stosunku 2:0 (1:0). (bl)

ŻRKS Gwiazda (Legnica) rozegrała interesujący mecz piłki nożnej z drużyną KS Las (Chojnow) który zakończył się zdecydowanym zwycięstwem drużyny miejscowej, w stosunku 5:1 (4:0).

W przedmecz spotkały się drużyny piłki nożnej WKS Szk. Ofic. II Legnica z KS Pocztowców Legnica.

Gra zakończyła się zwycięstwem WKS Szk. Ofic. II w stosunku 4:0 (3:0).

W meczu tym Tyraneł z drużyny Pocztowców doznał złamania lewej nogi. (bl)

Towarzyski mecz piłki nożnej między KKS „Polonia” Leszno a KKS „Piaś” I Legnica, zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 9:1 (2:0).

Drużyna KKS Piaś I grała b. słabo. Po przerwie gospodarze dochodzili do głosu.

Goście mieli dobrą linię ataku. Bramkarz PPS „Piaś” bronił doskonale.

## Ze świata

Rozegrany w Madison Square mecz bokserski w w. średniej między Estończykiem Raadikiem a byłym mistrzem Ameryki w średniej Erni Vigh'em, zakończył się zwycięstwem Estończyka przez k.o. w 6 rundzie.

Na zawodach pływackich w Los Angeles Bobby Sohł ustanowił nowy rekord amerykański na 100 m stylem klasycznym w czasie 109,5. Ponadto 100 m dowolnym wygrał Walter Ris w 58,8 sek; 100 m grzbietowym wygrał Holliday 1.07,9 sek.

Holenderskie pływaczki Van Vliet i Van Feggelen Koster rozpoczęły swe tournée od zawodów na Long Island zwycięstwami. Van Vliet wygrała 200 m stylem klasycznym w czasie 2,56,3. Van Feggelen Koster wygrała 100 m stylem grzbietowym w 1,21. W zawodach tych nie startowały jednak czołowe pływaczki Ameryki.

Rozegrana walka mistrzów świata wagi lekkiej Ike Williamsa i Boba Montgomery zakończyła się nieformalnym stan w tej kategorii, bowiem od 1941 r. istniało w tej kategorii dwóch mistrzów świata jednocześnie. Ike Williams zwyciężąc Montgomery przez k.o. w 6 rundzie został obecnie niepodzielnie mistrzem świata w kategorii lekkiej.

## OGŁOSZENIA

„GŁOS BUNDU”  
Nr 7 (sierpniowy)

już się ukazał i jest do nabycia w kioskach „Czytelnika”. Adres Redakcji i Administracji: „Głos Bundu” — Warszawa ul. Targowa 40 m. 7. (2858)

Państwowe Zakłady  
Przemysłu Lniarskiego Nr.15  
pow. Kłodzko „LECH” w Kochanowie  
przyjmą natychmiast

głównego księgowego, jako kierownika działu kalkulacji kosztów własnych. Grupa uposażenia V — IV. Mieszkanie zapewnione. Miejscowość klimatyczna. (2821)

Koncesjonowane Biuro  
Buchalteryjno-Rewizyjne

mgr. Stefan Pawłowski

Wrocław, Ratusz 11/12

prowadzi księgi handlowe przedsiębiorstw. Specjalność: rachunkowość przedsiębiorstw budowlanych. Nadzory. (2811)

## CENTRO-MOTOR

Wrocław, ul. Traugutta 105

R.Z. Holdanowicz

wykonuje

szlifowanie cylindrów, odlewanie panewek, przetaczanie głównych łożysk oraz kapitalne remonty silników samochodowych wszelkiego typu pod gwarancją, terminowo. (2816)

FARBY, LAKIERY  
I ARTYKUŁY MALARSKIE  
w wielkim wyborze poleca  
F-ma Sławiński Stefan,  
Ruska 13 (2620)

BUTELKI WINNE, KORKI  
oraz KAPSLE  
zakupuje  
„ŚLĄSKOWIN”  
Wrocław, (2629)  
Kielbańska 29/30, tel. 283

„Wrocławski Kalendarz Ilustrowany”  
Wydawca: Spółd. Wyd. „Wiedza”.  
Adres Redakcji i Administracji:  
Wrocław, Wierzbowa 30,  
tel. 623 i 117.  
Redaktor: Bronisław Wianicki

Drukarnia „Wiedza”, Wrocław. F 19851

Auto-Skład  
STEFAN SEIFRIED

części samochodowych i akcesoriów, Wrocław, ul. Świdnicka 10/11. (2810)

Centrala Gospodarcza  
Spółdzielni Ogrodniczej

Wrocław, Widok 10, tel. 559  
dostarcza wagonowo warzywa i owoce. (2806)

## ZAKŁAD STOLARSKI

Wrocław, ul. Śrutowa 6

(boczna Stalina)

wykonuje wszelkie prace stolarskie oraz obróbkę drzewa terminowo i solidnie. (2831)

Skład wyrobów gumowych „Szczełkwo”, Warszawa, al. gen. Sikorskiego 19, poleca ze skład, po cenach hurtowych, pipetki do kroplomierzy, rurki gumowe o różnych przekrojach, Gruski gumowe z kostkami i do odciągaczy powietrza oraz wszelkie artykuły techniczne wchodzące w zakres działalności. (2872)

Magazyn z bocznicą kolejową i placem składowym o powierzchni 5000 m<sup>2</sup> w śródmieściu do wydzierżawienia. Oferty sub. „Magazyny” w adm. Słowa Polskiego.

Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych we Wrocławiu ul. Krasieńskiego 30, poszukuje modeli mężczyzn, kobiet, dzieci. Warunki do omówienia w Sekretariacie. (2869)

## Ryby świeże

zawsze i przede wszystkim w dni bezmiesne

SPÓŁDZIELNIA  
RYBACKA

Kuźnica 59, Roosevelta 7 (2870)

Farby, lakiery, artykuły pokrewne, w wielkim wyborze poleca firma Sławiński, Ruska 13. (2812)

## UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam zagubione dokumenty: leg. członkowską Spółdzielni, dowód osobisty, kartę poborową, wydane na nazwisko Leszczyński Jan Zielenice pow. Strzelin. (2774)

Unieważniam skradzione dokumenty w Katowicach na dworcach dn. 11. VIII. wydane przez PWR Dziedzice, zaświadczenie repatriacyjne, książeczkę wojskową na nazwisko Kamiński Antoni, Jelenia Góra, Raszycze 68. (2826)

Unieważniam zgubione: odcinek zameldowania, kartę rejestracyjną poborową, metrykę urodzenia, świadectwo szkoły zawodowej z Legnicy, Drag Edward. (2839)

Unieważnia się skradzioną legitymację nr. 49, wydaną przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Wrocław, na nazwisko Zdzisław Olechowski, wizytator szkol. (2866)

Unieważniam zagubione dokumenty RKU, Wrocław, zameldowanie, przydział mieszkaniowy, kwit wplaty za meble Antoni Witkowski. (2867)

Unieważniam zagubione dokumenty, kartę rejestracyjną RKU Wrocław, metrykę urodzenia, książkę Ubezpieczalni, legitymację Zw. Zawodowego Prac. Poligraficznych na nazwisko Jeglicki Kazimierz. (2868)

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty, kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Bytom oraz inne dokumenty na nazwisko Wojciechowski Kazimierz, pochodzący z Wilna. (2832)

Unieważniam skradzione zaświadczenie zwolnienia od służby wojskowej, dowód osobisty, zaświadczenie rejestracji domu, dokumenty na rentę inwalidzką. Wiewiórski Stefan, Legnica, Kazimierza Wielkiego 36. (2836)

Unieważniam zgubioną kartę rowerową Jucha Bronisław, Legnica, Srodkowa 13. (2837)

Unieważniam skradziony dowód osobisty, świadectwo ślubu, odcinek zameldowania, Dzwonkowska Janina. (2838)

Unieważniam skradzione: kartę ewakuacyjną i wyciąg z ksiąg ludności, Wójtowicz Dominik, Wilkowice. (2840)

Unieważniam skradzione kwity na konia duńskiego, na nazwisko Okrutna Mięczyńska, Wójcicki Jan Bieniowice. (2579)

Unieważniam skradzioną kartę ewakuacyjną Mazij Andrzej, Chocianowice, pow. Lubin. (2841)

Unieważniam skradzione: protokół majątkowy, kartę ewakuacyjną z Czortkowa, zaświadczenie zameldowania, metrykę, dokument majątkowy wojskowy syna Eryka, Bojczuk Józef, Legnica Zamojka 10. (2842)

Unieważniam skradzione: kartę rejestracyjną RKU Jarosław, metrykę urodzenia Dusilo Franciszek, Legnica, Sadowa 21. (2843)

Unieważniam zagubione: tygodniowy bezpłatny bilet kolejowy Grzegorz Zarównego, świadectwo ukończenia Szkoły Powszechnej, zaświadczenie zameldowania, Zarówny, Hieronim, Rudna, pow. Lubin. (2844)

Unieważniam zagubiony dowód osobisty kolejowy, kartę rejestracyjną pracy, Babicz, Barbara, Legnica, Działkowa 33. (2845)

Unieważniam zagubioną kenkartę, Sobczak Bronisława, Legnica Działkowa 33. (2846)

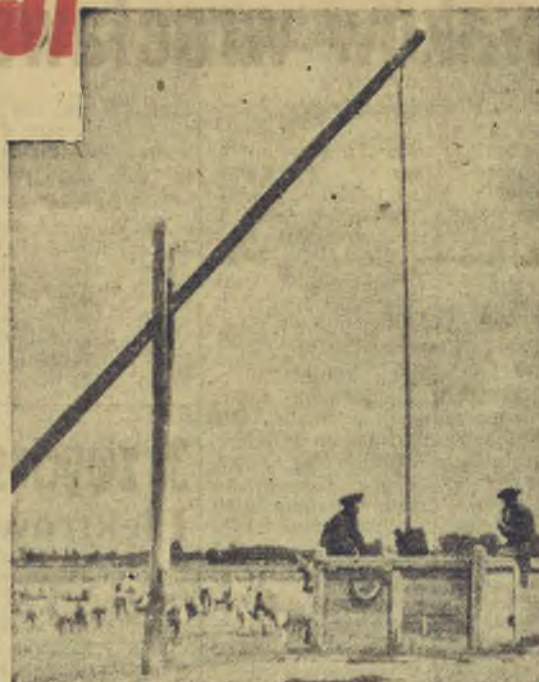
Poszukiwany jest Ryszard Koldra, zamieszkały przed powstaniem w Warszawie, Orla 10 (w czasie okupacji zatrudniony w Brun-Werke) w sprawie wszczętych kroków rozprawczych przez Jadwigę Frej. Wiadomości proszę kierować: Warszawa, Poznańska 5 — 21. (2873)



# Świat i ILUSTRACJI



Typowy pejzaż bułgarski. Pasterz pasący bydło



Na rozległych, węgierskich pusztach spokojnie wypasają się trzody



Typy chłopów jugosłowiańskich w ich malowniczych strojach



Dożynki na Węgrzech



## Rekordy pocztowe

Czy wiecie, jak powstały znaczki pocztowe? Wymyślił je, aby zapobiec nadużyciom. A było to tak: Dawniej wysyłający nie uiszczał żadnej opłaty, gdyż należność inkasowano dopiero przy odbiorze listu. Były to czasy pocztowych dyliżansów, kiedy poczmistrz trąbił na podróżnych, że ekwipaż już odjeżdża.

Otóż wtedy znaleźli się spryciarze, którzy na kopertach umieszczali umówione znaki. Coś w rodzaju szyfru. Kropka oznaczała: jesteśmy zdrowi, kreska: tęsknię, trójkąt: czekamy, kółko: kocham i tak dalej.

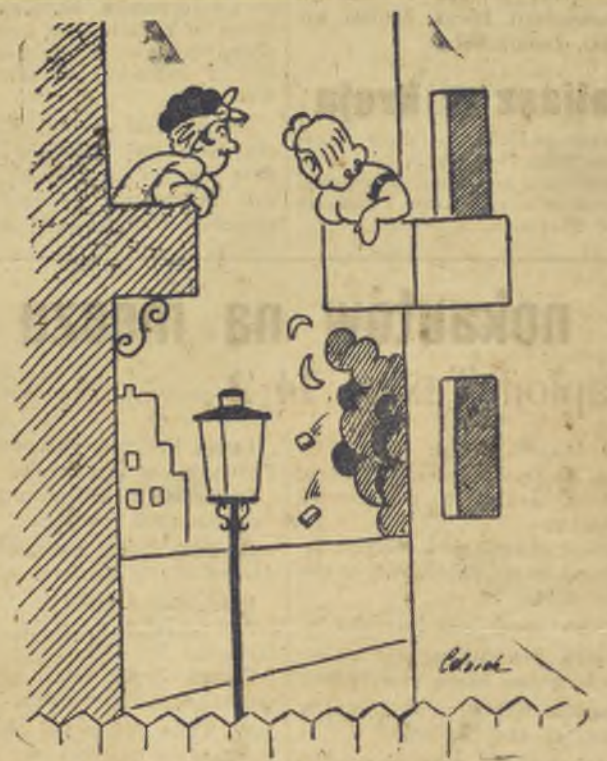
Adresat otrzymawszy taki list rzucał okiem na kopertę, dowiadywał się najważniejszego, a potem oświadczał: „nie mam pieniędzy na wykupienie listu”.

Kiedy ten system korespondencji „na gapę” się wydał postanowiono zaradzić nadużyciom. I w tym celu wprowadzono znaczki pocztowe. Nowoczesna poczta operująca samolotami, ekspresami i samochodami położyła nacisk na szybkość. W USA. worki z listami przebijają się w locie od samolotów, a sprężone powietrze przetrzuca rurami pocztę „pneumatyczną”. Tempo, tempo, tempo!!!

Ale żadna poczta świata nie może konkurować co do szybkości z naszą w podnoszeniu opłat. Bo to są szczyty. Szczyty wytrzymałości naszych kieszeni. „Polecony” poleciał z 10 zł. na 20 zł., a „express polecony” skoczył na 40 zł.? Piękny skok. Prawie jeleni.

Ostatecznie i tę „obniżkę cen” przeboleję, jak przebolełem koleje i autobusy. Ale dlaczego te drogie ekspresy idą dłużej od zwyczajnych? Może dla odurzenia ludzi od pośpiechu?

Chrzan



— Co się tam dzieje moja pani?  
— E... nic... pewnie się znowu jakiś dom zawalił

GASTON B. MEANS

## Tajemnice BIAŁEGO DOMU

Ilustracje: Wasa

Kiedy znalazłem się sam w moim biurze i przeczytałem ten list — zrozumiałem niepokój pani Harding... Był to bowiem kwestionariusz z szeregiem pytań i osobno napisanych odpowiedzi. Ale co to były za pytania i odpowiedzi!

### ZAGADKOWY ROMANS GENERALA SAWYERA

Jednakże czekała mnie jeszcze większa niespodzianka: w kasecie znajdował się również osobny plik listów zaadresowanych do pani Whittley — a listy te były, pisane tonem więcej niż serdecznym. Rzuciłem okiem na podpis i — zdumienie moje nie miało granic...

Listy były pisane przez generała Sawyera — tego samego, który właśnie zlecił mi misję śledzenia pani Whittley w imieniu pani Harding.

Lekarz domowy rodziny prezydenta — kochankiem przyjaciółki pani Harding. Coś niesłychanego — romans w Białym Domu, niemal pod okiem prezydenta!

Trzeba tu zaznaczyć, że rzecz się dzieje w Ameryce, gdzie zdradę małżeńską uważa się niemal za zbrodnię. Białe Domy jest niejako strażnikiem życia rodzinnego — romans pani Whittley był więc prawie profanacją.

W miarę czytania listów generała Sawyera dochodziłem do wniosku, że znalazłem coś o wiele ważniejszego niż to czego szukałem. A człowiek ten twierdził wobec mnie, że nie zna adresu pani Whittley. Krętać!

Zapakowałem całą zawartość kasety i zaadresowałem paczkę do pani Harding. Dodałem do tego list, w którym wyjaśniłem sprawę generała Sawyera, zaznaczając, że opublikowanie owej korespondencji mogłoby wzbudzić w straszliwy sposób opinię całych Stanów Zjednoczonych.

Zaproszenie, które otrzymałem w hallu hotelu Shorehan było właśnie odpowiedzią na ów list.

W czasie prowadzenia spraw, związanych z Białym Domem odbyłem wiele konferencji z panią Harding. Przed tą jednak rozmową ogarnęło mnie jakieś dziwne uczucie, nie przeczuwałem jednak jeszcze, że zawiąknę się w tę sprawę i gorliwość swoją okupię trzema latami więzienia w domu karnym Atlanta. Ale — nie uprzedzajmy faktów...

### MAŁŻEŃSTWO NA KAPITOLU I JEGO CIERNIE

— Nie traci pan czasu, panie Means — powitała mnie pani Harding.

— Jest to tylko mój obowiązek zawodowy — odparłem.

Pani Harding trzymała się prosto i sztywno. Głowę miała podniesioną do góry, ubrana zaś była w jedwabną suknię w kwiaty, uczesana była bardzo starannie. Na ramiona miała zarzucony jedwabny przezroczysty szal — na szyi miała aksamitną wstążkę.

— Mamy zdaje się bardzo niemiłą konferencję przed sobą — rzekła, sadowiac się na fotelu.

— Sądzę, że raczej pożyteczną, niż niemiłą — odrzekłem.

— Przede wszystkim muszę panu podziękować za oddaną mi przysługę. Jest to po prostu cud. Pani X, jest dla mnie najdroższą osobą na świecie... gdyż dzięki niej mogę pomagać memu mężowi.

— Doprawdy — nie mogę pojąć słów pani...

— Prezydent jest zupełnie ślepy, jeśli chodzi o przyjaciół. Wszyscy to wiedzą. To też jest moim obowiązkiem czuwać nad nim i bronić go. Cóżbym poczęła bez pani X?

— Więc pani naprawdę wierzy w to, co przepowiada pani X? — zapytałem.

— Bez wątpienia. Czy pan wie, co ona o mnie powiedziała? Że jestem dzieckiem przeznaczenia...

Twarz pani Harding nie posiadała właściwie żadnego wyrazu, jedynie ręka jej ustawicznie zaciskająca się zdradzała jej podniecenie.

Po chwili dodała tonem poufnym:

— Mąż mój upada pod ciężarem władzy. Nikt o tym nie wie i nie powinien wiedzieć... są siły, które pracują przeciwko niemu, siły diabelskie, które zwyciężą, jeśli się im nie przeciwstawie.

— No... zdaje mi się, że potrafimy się im przeciwstawić odpowiednio...

Tak powiedziałem, nie wiedząc, jakiego to rodzaju siły diabelskie pracowały przeciwko prezydentowi. Może osobione były w niektórych postaciach jego otoczenia?

— Ale pani Harding zaczęła mówić:

— Otóż chciałabym, żeby się pan podjął pewnej delikatnej misji... o której jednak nie zameldowałby pan swemu szefowi...

I nagle zmieniła temat:

— Czy wierzy pan, że już od trzydziestu lat jestem zamężna? Byłam zawsze żoną bez zarzutu, to też nie mogę doprawdy zrozumieć, jak można się tak prowadzić, jak pani Whittley.

Patrząc na panią Harding nie mogłem się zdobyć nawet na udane zdziwienie. Była o dziewięć lat starsza od prezydenta — i było to widać...

— Niech pan wie, że między mną i mężem nie było nigdy żadnego nieporozumienia. Już przy pierwszym spotkaniu rozumieliśmy, że jesteśmy dla siebie stworzeni, była to jakby jakaś nagle błyskawica, która rozświetliła nasze dusze. Początki naszej miłości nie były jednak łatwe — mój ojciec sprzeciwiał się naszemu małżeństwu, a ja uwielbiałam mojego ojca. Był to człowiek bardzo bogaty, był bankierem. Warren Harding był wtedy wydawcą małego dziennika. Zdecydowałam się dla niego uciec z domu; jednakże Warren wypełnił najzupełniej moje życie. Gdy w parę miesięcy po ślubie zachorował — zajęłam jego miejsce w dyrekcji wydawnictwa, a choć sądziłam, że to na kilka dni — pracowałam tam jednak czternaście lat.

### DEMON PREZYDENTA

— Co wieczór wracaliśmy razem z redakcją do domu. Zasiadaliśmy po tym naprzeciwko siebie w pokoju bibliotecznym i czytaliśmy dzienniki, z których robiliśmy wyciągi. Polityka interesowała mnie niesłychanie, poza tym jednak byłam doskonałą gospodynią — przyjmowałam wielu przyjaciół mego męża. Pewnego roku poznaliśmy Harrego Daugherty. On to wciągnął mego męża do czynnej polityki, on go namówił, aby kandydował na stanowisko gubernatora Ohio, on wreszcie pierwszy oświadczył, że Warren ma głowę na prezydenta Stanów Zjednoczonych. Zdawało mi się, że Daugherty w swej kampanii politycznej liczył bardzo wiele na zewnętrzny wygląd mego męża. Istotnie, kto raz zobaczył Warrena — nie zapomniał go nigdy.

Trzeba tutaj dodać nawiasowo, że ów Daugherty był typem polityka, nie przebiegającego w środkach i dlatego wybrał sobie Hardinga, jako człowieka słabego, którym można łatwo kierować.

— Czy brał pan udział w instalacji prezydenta w Białym Domu? — zapytała nagle pani Harding.

— Nie.